

WŁODZIMIERZ BOROWSKI

ur. 1930; Kurów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	środowisko artystyczne, prowincja, centrum, Klub „Nora” projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Środowiska artystyczne lubelskie i warszawskie w latach 50. i 60.

Ten Lublin to była prowincja. Jak nas zaczęła Warszawa eksploatować, pamiętam, były czasy, kiedy jak wchodziliśmy do kawiarni na Foksal, to wszystkie ręce wychodziły: „Lublin przyjechał”. Bo dla tamtych było ważne, że w Lublinie coś się dzieje, a dla nas było ważne, że nas uszanowali i docenili tam. I jak wiadomo było, że Warszawa doceniła, to i Lublin inaczej się ustosunkowywał do nas. Bo to jest takie normalne – prowincja i jednak ta metropolia rzekoma, Warszawa. Aczkolwiek tam się wiele też nie działo. Przede wszystkim Warszawa to Krzywe Koło, Klub Krzywego Koła, i Grupa 55. Aczkolwiek wcale nam się to nie podobało, co oni robili. Ale jednak robili to, [czego] nie wolno było wcześniej. Myśmy ich ściągali, były dyskusje o sztuce w tym Klubie Związków Twórczych w „Norze”. Do rana często się gadało o sztuce. Bardzo to były fajne rzeczy.

Data i miejsce nagrania	2007-05-12, Brwinów
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak, Piotr Majewski, Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"